



Najmłodsza córka Mackenziego Allena Phillipsa - Missy - została porwana podczas rodzinnych wakacji. W opuszczonej chacie, ukrytej na pustkowiach Oregonu, znaleziono ślady wskazujące na to, że została brutalnie zamordowana. Cztery lata później pogrążony w Wielkim Smutku Mack dostaje tajemniczy list, najwyraźniej od Boga, a w nim zaproszenie do tej właśnie chaty na weekend.

Po przeczytaniu tej książki, uświadomiłam sobie, że pytania w niej zadane są tymi, która ja sama noszę w swoim sercu. Książka nie jest zbiorem odpowiedzi na wszystkie z nich, ale zachętą do głębszej relacji z Bogiem. Od kiedy przeczytałam tą opowieść, polecam ją wszystkim znajomym i rodzinie.

ZACHĘCAM DO LEKTURY
Agata Ładowska